

Warszawa, 29 października 2010r.

Informacja prasowa

Pierwszy protest europejskiej branży drzewnej przeciwko spalaniu drewna -

**Pfleiderer przyłączył się do bezprecedensowej,
europejskiej akcji protestacyjnej**

Silne propagowanie w UE zielonej energii, doprowadza do procederu palenia drewna, jako źródła energii odnawialnej, w imię poszanowania ekologii. Koncerny energetyczne sięgają po najszlachetniejszy z naturalnych surowców odnawialnych, zaburzając proporcję jego wykorzystywania. Drewno, które w modelu idealnym powinno trafiać w pierwszej kolejności do wykorzystania materiałowego, a dopiero w ostateczności do spalania, jest masowo wykupywane po wywindowanych cenach przez zakłady energetyczne, wspierane przez rządowe dotacje na rzecz produkcji zielonej energii. Jest to problem na skalę międzynarodową i, dla przykładu, w Niemczech doprowadził już do poważnego zniekształcenia rynku, w wyniku powolnej degradacji gałęzi gospodarki opartych na przemyśle drzewnym. W konsekwencji stopniowo likwidowany zostaje cały cykl obróbki drewna, zakłady przetwórcze zamykają się, generując upadek tysięcy miejsc pracy, a rosnąca cena reglamentowanego surowca odbija się silnie na kieszeni przeciętnego obywatela. W Polsce proces ten nie zaszedł jeszcze na tyle daleko, by było za późno na wprowadzenie zmian, pozwalających uniknąć niemieckiego scenariusza, mimo, że w tym roku przemysł drzewny odnotował wzrost ceny drewna na poziomie aż 30%.

Nie palmy drewna

W ostatnich latach biomasa, jako jedno ze źródeł zielonej energii, której produkcja jest bardzo lukratywnym biznesem, stała się mocno pożądanym przez rynek energetyczny surowcem. Spółki zajmujące się handlem energią, zgodnie z ustawą Prawo Energetyczne, muszą wykazać się odpowiednią ilością tzw. „zielonych certyfikatów”, świadczących o pochodzeniu energii ze źródeł odnawialnych. Wymagany przez Unię Europejską udział zielonej energii ma wynosić docelowo w 2020r. 15% całości produkcji energii elektrycznej. Na dzień dzisiejszy jest to w naszym kraju 9%. W celu realizacji powyższych wskaźników, do których osiągnięcia zobowiązał się rząd polski, zakłady produkujące energię odnawialną wspomagane są dotacjami inwestycyjnymi oraz czerpią dochody ze sprzedaży zielonych certyfikatów. Dzięki temu energetyka staje się podmiotem uprzywilejowanym

i może sobie pozwolić na oferowanie dużo wyższych cen, niż te, dyktowane zasadami komercyjno-rynkowymi, a skutki tego odczuwalne są na rosnących sukcesywnie rachunkach za energię. Skalę problemu dostrzegają już nie tylko główni gracze na rynku przetwórstwa drzewnego, ale także eksperci ekonomiczni i branżowi.

„Podobnie jak na zachodzie, tak i u nas budowane są kolejne elektrownie na biomase, czyli substancje pochodzenia roślinnego bądź zwierzęcego, czerpane z produkcji rolnej lub leśnej i ulegające biodegradacji. Tworzy się zatem poważny rynek drewna tak okrągłego, jak i pozostałości z drzewnej produkcji, gdzie spółki energetyczne są w stanie znacznie przepłacić za surowiec, w celu pozyskania materiału „do kotła”. Na chwilę obecną masowy wykup drewna chroni obowiązujące rozporządzenie Ministerstwa Gospodarki z 2008 roku, które eliminowało je stopniowo w procentowej zawartości biomasy i pozwalało na koegzystencję energetyki i przemysłu drzewnego jednak mimo to biomasa drzewna jest na chwilę obecną najbardziej poszukiwana.” – mówi Maria Antoni Hikiert, Prezes Ośrodka Badawczo – Rozwojowego Przemysłu Płyt Drewnopochodnych.

Obecnie w Ministerstwie Gospodarki prowadzone są prace nad nowym rozporządzeniem, które proponuje znaczne zwiększenie zawartości surowca drzewnego w całości biomasy. Skutki takiej sytuacji mogą być bardzo poważne. Przede wszystkim każda złotówka wartości drewna okrągłego, które trafia do przemysłu drzewnego, generuje w całym cyklu przetwórczym wartość dodaną w wysokości 13,42zł. Odpowiednio jeden m³ drewna kierowanego do tego przemysłu, warty 161 zł, przetwarza się na produkty finalne o ostatecznej wartości 2157zł. To samo drewno okrągłe, w chwili załadowania do kotła zakładu energetycznego, kończy swój cykl obróbki, zamykając szereg możliwości różnorodnego wykorzystania w przemyśle i profitów dla gospodarki, płynących z działalności licznych zakładów (choćby z podatków, opłat, miejsc pracy). Ponadto cena drewna, ze względu na coraz większą liczbę zainteresowanych nabywców, będzie coraz silniej wzrastać, co odczuje zarówno nabywca energii przy opłacie rachunku, jak i konsument szeregu produktów drewnopochodnych. Problem ten będzie się nasilał, gdyż ilość dostępnego na rynku drewna nie zwiększy się, natomiast danie energetyce zielonego światła do jego skupywania - zaburzy silnie proporcje wykorzystywanego surowca.

Do planowanego rozporządzenia swoje uwagi zgłasza już szereg instytucji, które sprzeciwiają się daniu praktycznie nieograniczonego dostępu dla firm energetycznych do de facto mocno ograniczonych zasobów drewna. Wśród nich, wymienić można Krajową Radę Izb Rolniczych, Polską Izbę Gospodarczą Przemysłu Drzewnego, Instytut Technologii Drewna, Stowarzyszenie Producentów Płyt Drewnopochodnych w Polsce, a nawet Instytut Energetyki Odnawialnej Sp. z o.o.

Problem w Europie Zachodniej przestroga dla polskich decydentów

Nie daleko trzeba szukać przykładów prowadzenia krótkowzrocznej polityki, dotyczącej nieograniczonego wykorzystywania drewna jako biomasy. U naszych zachodnich sąsiadów,

doprowadziła ona do katastrofalnych skutków. Obecnie około 60-70% drewna pozyskiwanego na terenie Niemiec trafia do energetyki. Surowiec ten stał się niemal niedostępny dla przemysłu drzewnego, zarówno fizycznie, jak i cenowo, przez co zamyka się obecnie znaczą część zakładów przetwórstwa drzewnego (tartaki, papiernie, zakłady produkujące płyty drewnopochodne, zakłady meblowe), a drewna poszukuje się u sąsiadów – w tym w Polsce. Prognozy pokazują, że zimą tego roku w Niemczech pobity zostanie rekord ilości drewna spalonego w celu uzyskania energii, co zatrwąa w kontekście pierwotnych założeń promowania zielonej energii.

29 października w wielu krajach Unii Europejskiej, m.in. we Włoszech, Belgii, Hiszpanii, na Wyspach Brytyjskich, we Francji, czy w siedmiu zakładach firmy Pfleiderer w Niemczech, miały miejsce akcje wyrażające protest wobec obecnej, stale pogarszającej się sytuacji branży drzewnej. Pracownicy sektora drzewnego są na tyle zdesperowani, że w wielu przypadkach sięgnęli po najbardziej radykalne środki, jak choćby wstrzymanie produkcji w zakładach. Na towarzyszących protestom konferencjach pojawili się zarówno pracownicy, przedstawiciele mediów, jak i decydenci. Zamysłem europejskiego przemysłu drzewnego było zwrócenie uwagi rządów na to, iż jest on bez szans w nierównej walce o reglamentowany surowiec z uprzywilejowanymi zakładami energetycznymi.

Skąd czerpać?

Spółka Pfleiderer Grajewo S.A., jako jeden z największych przedstawicieli branży przemysłu drzewnego w Polsce, także zauważa i podnosi wyżej omawiany problem. Polityka i działalność firmy mocno podkreślają wagę kwestii maksymalnego i rozsądnego wykorzystywania drewna w kolejnych etapach obróbki. Unia Europejska powoli odchodzić zaczyna od bezmyślnego spalania surowca drzewnego, jednak zniekształcenie proporcji wykorzystywania go na chwile obecną są tak duże, że odwracalność tego procesu stoi pod dużym znakiem zapytania. Pfleiderer Grajewo S.A. oraz inni przedstawiciele rynku przetwórstwa drzewnego, a także branżowi eksperci wskazywać będą konsekwentnie na priorytetowe wykorzystanie materiałowe drewna w każdej jego postaci – od najcenniejszego drewna łuszczarskiego, po odpady przemysłowe.

Skąd zatem czerpać energię odnawialną, jeśli spalanie drewna niesie za sobą tak wiele socjalno-ekonomicznych oraz ekologicznych szkód? Poza biomasą, w wyżej wspomnianym rozporządzeniu MG z 2008 roku, wymienione są także elektrownie wodne i wiatrowe, biogaz, słoneczne ogniwa fotowoltaiczne oraz kolektory, czy źródła geotermalne. Warto zatem zwrócić się ku alternatywnym, nieinwazyjnym rozwiązaniom, niż powtórzyć u nas niemiecki scenariusz.

Dodatkowych informacji udziela:

Urszula Gładkowska

PR Account Executive

Pegasus Public Relations, tel. 22 877 22 18, fax 22 877 22 19

e-mail: u.gladkowska@pegasus.pl